



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (127.)
w dniu 27 listopada 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o cudzoziemcach (druk senacki nr 489, druki sejmowe nr 1526, 1853 i 1853-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 30)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Janusz Sepioł)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobry wieczór państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Witam państwa senatorów, witam wszystkich zaproszonych gości na czele z panem ministrem Stachańczykiem.

Witam, Panie Ministrze. Można powiedzieć, że podajecie nam ciężką zbroję, bo dostaliśmy ustawę, która ma pięćset dwadzieścia cztery artykuły, a nasze Biuro Legislacyjne, tylko biuro, przygotowało pięćdziesiąt siedem poprawek. Tak więc mamy przed sobą nocny maraton. Szczerze powiedziawszy, nawet nie mam odwagi poprosić pana ministra o zreferowanie ustawy, bo właściwie to nie wiem, jak można by wywiązać się z tego zadania. Może pan minister powie nam tylko, co ta ustawa wnosi takiego najbardziej istotnego, co zmienia, dlaczego jest taka obszerna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Rozumiem, że chodzi o to, dlaczego jest taka dobra i dlaczego jest taka obszerna.

A teraz już zupełnie poważnie.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W największym skrócie powiem, że w ustawie o cudzoziemcach odchodzi się od dotychczasowych reguł – przynajmniej tam, gdzie w naszej ocenie jest to możliwe – które zakładały duże ograniczenie możliwości przyjazdu do Polski. Tak że ustawa jest bardziej liberalna pod tym względem. I to był główny motyw, którym się kierowaliśmy. Kolejny motyw wynikał z tego, że była ogromna liczba aktów prawa unijnego, które musieliśmy przyjąć albo trzeba było je wprowadzić nieco inaczej niż do tej pory. W związku z tym powstawały też nowe instytucje. I to są te motywy wprowadzenia zmian. A teraz powiem, dlaczego ta ustawa jest taka obszerna.

Otóż taki zasadniczy element, który powoduje zwiększenie objętości tej ustawy, to są przepisy dotyczące zezwoleń na pobyt na czas określony. Dlaczego? Dlatego że jest bardzo wiele rozdziałów dotyczących różnych kategorii cudzoziemców, tak więc mówi się o zezwoleniach dla studentów, dla członków rodzin, dla prowadzących działalność

gospodarczą, dla pracujących itd. Otóż jest to konsekwencją tego, że w zakresie migracji legalnej Unia Europejska przyjęła, najpierw traktatowo, a potem w wykonaniu traktatu, politykę regulowania punktowego, czyli jest dyrektywa o studentach, jest dyrektywa o naukowcach, teraz będzie dyrektywa o pracy sezonowej. W starej ustawie był jeden taki rozdział, on zawierał wszystko w kilku czy kilkunastu przepisach. Wprowadzanie do tej struktury wyjątków powodowało, że ten rozdział stawał się kompletnie nieczytelny. Dzisiaj stosujemy taką metodę klastra, czyli jak Unia zmienia zasady dla studentów, to wyjmujemy dotychczasowy rozdział „Studentów” i wprowadzamy nowy rozdział „Studentów”. Dzięki temu mamy ustawę, w której tylko jeden rozdział zostaje zmieniony. I dlatego ta ustawa jest taka obszerna.

Mimo wątpliwości to jest akt podstawowy, ale zgodnie z dzisiejszym ustawodawstwem unijnym przepisy dotyczące tego tematu są znacznie szersze, bo obowiązują też kodeks graniczny Schengen, w którym mówi się o tym, kogo się wpuszcza do naszego kraju i na jakich zasadach, kodeks wizowy Schengen, regulujący zasady wydawania wiz Schengen, a także reguły dotyczące systemu informacyjnego Schengen drugiej generacji, regulujące kwestie wymiany informacji o wydawanych wizach i cudzoziemcach. Tak że jest tego dużo, ale, niestety, to zagadnienie z każdym rokiem też staje się obszerniejsze i kwestii, które wymagają uregulowania, jest coraz więcej. To może tyle tytułem wyjaśnienia.

Co do zasady, jak mówię, wzięwszy pod uwagę i demografię, i potrzeby polskich przedsiębiorstw, i potrzeby polskich rolników, ta ustawa miała być, i mamy nadzieję, że jest, liberalniejsza niż obowiązująca do tej pory, bardziej otwierająca granice, chociaż oczywiście wybiórczo. To nie jest ustawa, poprzez którą mówimy: przyjeżdżajcie wszyscy. Dzięki niej ma być znacznie łatwiej wybierać tych, których chcemy przyjąć i zezwalać im na pobyt w Polsce. To może tyle tytułem wprowadzenia.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Szymon Giderewicz, legislator w Biurze Legislacyjnym.

Mamy ponad pięćdziesiąt uwag szczegółowych. Większość z nich ma charakter technicznolegislacyjny, część natomiast wynika z wątpliwości, które wykraczają poza taki charakter, to znaczy są natury merytorycznej.

Jeżeli można, to przystąpię już do omawiania poszczególnych uwag.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Tak.)

Uwaga pierwsza. Według naszej oceny jest to zmiana technicznolegislacyjna, polegająca na wprowadzeniu w prawidłowy sposób definicji do ustawy. Ewentualnie powinniśmy rozważyć, czy takie definicje są w ogóle potrzebne, jako że regulują kwestie już uregulowane w ustawie podstawowej dla danej dziedziny spraw. Tak więc zamieszczenie tych definicji chyba nie jest potrzebne. Gdyby jednak wnioskodawcy uznali, że jest inaczej, to proponujemy doprecyzowanie tych przepisów.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jaka jest opinia pana ministra o pierwszej propozycji?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Proponujemy ją przyjąć, czyli uzupełnić pkt 15 i pkt 16, tak jak proponuje Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Ja przejmuję tę poprawkę, ona będzie zgłoszona.

Druga uwaga.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ta propozycja poprawki ma również charakter technicznolegislacyjny, koreluje przepisy ustawy.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jaka jest opinia rządu?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Przyjmujemy.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga trzecia.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Uwaga trzecia dotyczy art. 11 ust. 1 ustawy – przeprowadzenia wywiadu i ustalenia pobytu małżonka lub innego członka rodziny cudzoziemca, a także osoby, z którą cudzoziemca wiąże więzi o charakterze rodzinnym. Naszą wątpliwość budzi potrzeba powtarzania zbierania danych, tych samych danych, zarówno w wywiadzie środowiskowym, jak i zbieranych na podstawie pktu 2 w ust. 1 w art. 11.

Poza tym zwracamy uwagę na różnice terminologiczne w przepisach, posługiwanie się innymi określeniami wobec tych samych osób. Przede wszystkim wątpliwość budzi użycie w jednym przepisie sformułowania „więzi o charakterze rodzinnym” w opozycji do „członka rodziny” – sformułowania użytego w drugim przepisie. Tak że proponujemy ujednoczenie przepisów. A kierunek tego ujednoczenia już musieliby wskazać wnioskodawcy przepisów.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Rozumiem, że propozycja poprawki nie została sformułowana. Tu jest raczej zwrócenie uwagi na pewną rozbieżność terminologiczną.

Jaki jest komentarz do tego?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jesteśmy przeciwni zmianie tych przepisów. I teraz po kolei wyjaśniam. Otóż nie zbiera się tych samych danych na podstawie tych przepisów, tylko w toku postępowania – i o tym mówi ust. 1 – Straż Graniczna może albo przeprowadzić wywiad środowiskowy, albo jedynie ustalić miejsce pobytu konkretnych osób. A w ust. 2 mówi się, że w ramach wywiadu środowiskowego zbiera się informacje dotyczące członków rodziny.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Rozumiem.)

I to jest już znacznie szersze uprawnienie. Tymczasem tu jest tylko wskazanie, że bez wywiadu środowiskowego można ustalić miejsce.

Teraz co do tych określeń „członek rodziny” i „osoba, z którą cudzoziemca łączy więzi o charakterze rodzinnym”. Otóż pojęcie „członkowie rodziny” jest zdefiniowane w różnych postępowaniach. Tam jest powiedziane: na potrzeby łączenia rodzin za członka rodziny uważa się... Na potrzeby takiego postępowania za członka rodziny uważa się... W poszczególnych postępowaniach może też zaistnieć potrzeba ustalenia miejsce pobytu nie tylko członka rodziny, lecz także, z jakiegoś powodu, jeszcze innej osoby wchodzącej w skład tej rodziny. I dlatego tylko i wyłącznie w tym ust. 1 w pkt 2 pojawia się termin „osoba, z którą cudzoziemca łączy więzi o charakterze rodzinnym”, czyli to jest szersze ujęcie, to jest ktoś dalszy niż członek rodziny. I dlatego proponujemy nie wprowadzać poprawek do tego artykułu.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Rozumiem.

Następna uwaga.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Art. 11 ust. 2 pkt 8.
Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Zgadzamy się.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze.
Przejmuję poprawkę.
Uwaga piąta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Proponujemy poprawkę o charakterze legislacyjnym.
Polega ona na usunięciu zbędnego wyrazu.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Opinia?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Zgadzamy się.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Przejmuję poprawkę.
Uwaga szósta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

W naszej ocenie wskazana jest poprawka, która by wprowadzała wprost do ustawy normę ustanawiającą obowiązek posiadania upoważnienia przez funkcjonariusza, co dopełniłoby całą ustawową instytucję sprawdzenia lokalu.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Jaka jest opinia rządu w tej sprawie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Nie widzimy takiej konieczności, dlatego że uważamy, że wśród dokumentów upoważniających może być nie tylko pisemne upoważnienie, lecz także, w szczególnych przypadkach, legitymacja służbowa funkcjonariusza Straży Granicznej. I w takim wypadku nie mamy do czynienia z pisemnym upoważnieniem, o którym jest mowa w tej propozycji. Tak więc proponujemy nie dokonywać tu zmian.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Czy ktoś z państwa senatorów chce przejąć poprawkę zgłoszoną przez Biuro Legislacyjne? Nikt nie chce. Nie będzie rozważana.
Uwaga siódma.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

W art. 13 ustawy wymienia się dane, które mogą być przetwarzane w prowadzonych na podstawie ustaw rejestrach i ewidencjach dotyczących cudzoziemców, szczególnie wskazuje się na dane cudzoziemca. W ostatnim punkcie wskazuje się również na bliżej nieokreślone oznaczenie zapraszającego. Wziąwszy pod uwagę, że przepis ten ma pełnić pewnego rodzaju funkcję gwarancyjną co do możliwości przetwarzania określonych danych osobowych, jest uzasadnione wskazanie także na konkretne dane zapraszającego.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Komentarz?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Proponujemy przyjąć tę poprawkę w takiej formie, aby ten pkt 26 otrzymał następujące brzmienie: „dane zapraszającego, o których mowa w art. 54 pkt 1”. Bo w tym artykule są właśnie...

(*Przewodniczący Janusz Sepiol: ...„Zapraszającego, o których”...*)

..., „O których mowa w art. 54 pkt 1”.

Dobrze. Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga ósma.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest propozycja poprawki o charakterze techniczno-legislacyjnym. Ona usuwa zbędne odesłanie, tylko w tym jednym miejscu w ustawie, do przepisów kodeksu cywilnego. W innych miejscach ustawy, gdzie jest mowa o zamieszkaniu, nie doprecyzowuje się, że chodzi o zamieszkanie w rozumieniu kodeksu cywilnego, co jest oczywiste.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Zgadzamy się.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze. Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga dziewiąta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest uwaga redakcyjna.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Opinia?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Zgadząmy się.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Art. 22. Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga dziesiąta. Tu jest obszerniejsze rozważanie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Tak, to jest uwaga o charakterze ogólniejszym, dotyczy systematyki ustawy. W dziale III „Przekraczanie granicy” zawarte są trzy rozdziały: rozdział 1 „Część ogólna”, rozdział 2 „Przekraczanie granicy w ramach małego ruchu granicznego” i rozdział 3 „Zaproszenia”. Wydaje się, że przekraczanie granicy w ramach małego ruchu granicznego obejmuje odrębną materię spraw. I żaden z przepisów ustawy z „Części ogólnej” nie znajdzie zastosowania do rozdziału 2. Innymi słowy, „Część ogólna”, czyli rozdział 1, dotyczy tak naprawdę zasad przekraczania granicy w ramach dużego ruchu granicznego, czyli odrębnej materii spraw. Tak my widzimy te przepisy. Prosimy więc o ewentualne wyjaśnienia.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

A propozycja jest taka, żeby przekraczanie granicy w ramach małego ruchu było odrębnym rozdziałem.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ono jest odrębnym rozdziałem. Chodzi o to, żeby rozdział „Część ogólna” nazwać w inny sposób, bo w zasadzie on dotyczy przekraczania granicy w ramach dużego ruchu granicznego, tak więc to nie jest część ogólna. W tej części nie ma żadnego przepisu, który by miał jakkolwiek związek z rozdziałem 2 i rozdziałem 3. To nie jest część ogólna, to jest po prostu odrębny rozdział.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jest po prostu propozycja innego nazwania rozdziału 1. (Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz: Części ogólnej.)

Tak.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, my się zgadzamy na tę poprawkę. Nie mieliśmy wiele czasu, żeby coś tu wymyślić, dlatego proponujemy na razie, może do posiedzenia, żeby rozdział 1 otrzymał brzmienie „Zasady przekraczania granicy”. Może nie jest to najpiękniejsze, ale po zapoznaniu się z opinią pana mecenas nie mieliśmy, niestety, za wiele czasu, żeby coś innego wymyślić.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. Na razie zgłaszam taką poprawkę, żeby ten rozdział nazywał się „Zasady przekraczania granicy”, a ewentualnie jeszcze na posiedzeniu będzie można coś w tej sprawie zrobić.

Uwaga jedenasta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ona dotyczy art. 25 ustawy i sformułowanego wyjątku od zasady, zgodnie z którą cudzoziemiec musi przedstawić dokument potwierdzający posiadanie ubezpieczenia medycznego w określonej wysokości. W tym kształcie ust. 2 modyfikuje zasady z całego ust. 1. Naszym celem było wskazanie, że ta modyfikacja powinna dotyczyć tylko ust. 1 pktu 2 lit. a. Innymi słowy, dzięki tej zmianie cudzoziemiec w dalszym ciągu będzie musiał uzasadnić cel i warunki planowanego pobytu, a także posiadać oraz okazać na żądanie dokumenty potwierdzające posiadanie określonych środków finansowych. Nie będzie musiał spełniać tych przesłanek, jeżeli ust. 2 nie zostanie zmieniony.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jaka opinia?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Zgadząmy się z tą uwagą. Taka poprawka po prostu spowoduje, że ktoś, kto przyjedzie i będzie miał wizę z prawem do pracy, będzie miał dwie możliwości udowodnienia, że ma ubezpieczenie medyczne. Dzisiejsze brzmienie wskazanego przepisu mogłoby powodować, według pewnego rozumowania, które przedstawił pan mecenas, że co prawda taka osoba mogłaby mieć inne ubezpieczenie, ale byłaby zwolniona z innych obowiązków nakładanych tym przepisem, co nie było intencją projektodawcy. Tak że uwaga pana mecenas w tym brzmieniu jest słuszna i prosimy o jej przyjęcie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dziękuję bardzo. Przejmuję poprawkę. Dwunasta propozycja poprawki.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

W zasadzie to jest uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym. Proponujemy, aby wskazane przepisy stosować odpowiednio, a nie wprost.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

To jest rzeczywiście poprawka legislacyjna. Ja mogę powiedzieć tak: myśmy też myśleli o takim zapisie, aczkolwiek zarówno rządowe służby legislacyjne, jak i służby legislacyjne Sejmu wykazywały, że taki zapis jest niewłaściwy, że słowo „odpowiednio” nie powinno być stosowane. W takiej sytuacji pozostawiam to do uznania Wysokiej Komisji.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli rozumiem, że jest spór dwóch szkół legislacyjnych.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:* Tak, to jest spór dwóch szkół legislacyjnych.)

Ale to może...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, tylko że merytorycznie to nie wnosi wiele, tymczasem jak wróci do Sejmu, to znowu będzie zmienione. Tak że ja tej poprawki nie przejmuję.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby ją przejąć? Nie. Uwaga trzynasta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest w zasadzie pytanie o potrzebę stworzenia wyłączenia w art. 30. W szczególności wątpliwość budzi odesłanie w art. 30 ustawy do art. 33 ust. 5, który jest przepisem upoważniającym. Tego przepisu w związku z tym nie da się w ten sposób zastosować. Jeżeli już, to powinna być tu mowa o przepisach wydanych na podstawie art. 33 ust. 5. To jeżeli chodzi o uwagę szczegółową i samą potrzebę stworzenia takiego katalogu wyłączeń.

Propozycja poprawki jest tu ograniczona do minimum, polegałaby ona na tym, żeby wyrazy „art. 33 ust. 5” zastąpić wyrazami „przepisy wydane na podstawie art. 33 ust. 5”.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli nie stosuje się przepisów art. 23, art. 25, art. 34 i art. 35 oraz przepisów wydanych na podstawie art. 33 ust. 5.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Przyjmujemy oczywiście.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

To ja tę poprawkę przejmuję.

Uwaga czternasta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Jest to w zasadzie jedynie uwaga, ona dotyczy art. 32 ustawy.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł:* To przechodzimy dalej.)

Ale to jest dość istotne. W tym wypadku poprawka sprowadzałaby się do wykreślenia ust. 3: „w sprawach udzielenia zezwolenia, o którym mowa w ust. 1, nie stosuje się przepisów kodeksu postępowania administracyjnego”. Czyli zamyka się tu drogę do wniesienia odwołania, następnie prawa do sądu w zakresie norm uregulowanych w art. 32. Tak że wyduje się to dość istotne.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Tutaj nie ma tego zagrożenia, dlatego że sytuacja praktycznie wygląda tak: cudzoziemiec przyjeżdża na granicę i tu zostaje zakwalifikowany do odmówienia mu prawa wjazdu. Bo musi być taka sytuacja. On wtedy mówi, że chciałby, aby w jego przypadku skorzystano ze szczególnego zezwolenia – szczególnego trybu. W takim wypadku komendant granicznej placówki kontrolnej ma dwie możliwości: albo skorzysta z tego trybu, i tego dotyczy w gruncie rzeczy ten ust. 3, albo wyda decyzję, ale to nie będzie decyzja o odmowie tego zezwolenia, tylko decyzja o odmowie wjazdu. A decyzja o odmowie wjazdu, jak wynika z innych przepisów tej ustawy, jest oczywiście zaskarżalna do komendanta głównego i jest zaskarżalna do sądu. Czyli ta decyzja, która jest niekorzystna dla cudzoziemca, będzie skarżona, tylko że z innych przepisów. Tutaj natomiast chodzi o to, że ta pozytywna decyzja komendanta nie jest wydawana na podstawie k.p.a., komendant może po prostu wpuścić człowieka, musi jednak powiadomić właściwe organy, że go wpuścił.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli ta sprawa została wyjaśniona.

Piętnasta propozycja poprawki.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest propozycja poprawki w zasadzie o charakterze technicznolegislacyjnym, ona uwzględnia poglądy Trybunału co do formułowania w ustawach przepisu, który nadaje decyzjom rygor natychmiastowej wykonalności.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Przyjmujemy.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.
Przejmuję tę poprawkę.
Szesnasta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ta uwaga dotyczy art. 34 ust. 2, który wskazuje, że postępowanie dowodowe w sprawie odmowy wjazdu na terytorium Polski można ograniczyć jedynie do kontroli dokumentów posiadanych przez cudzoziemca, jeżeli jest to uzasadnione warunkami organizacyjnymi i technicznymi. W naszym odczuciu taki przepis budzi wątpliwości, ogranicza bowiem zasadę prawdy materialnej, stosowaną w kodeksie postępowania administracyjnego, która polega na tym, że należy wszechstronnie rozpatrzeć cały materiał dowodowy. Jedyną przesłanką ograniczającą możliwość postępowania dowodowego do kontroli dokumentów mogłyby być niebudzące wątpliwości okoliczności wjazdu cudzoziemca. Ta przesłanka jest też ujęta w ust. 2 w art. 34. Tymczasem przepis stanowi, że nie badamy okoliczności, jeżeli nie mamy warunków organizacyjnych i technicznych. W naszym odczuciu tak nie może być.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Po konsultacji ze Strażą Graniczną proponuję przychylić się do tej propozycji poprawki.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.
Przejmuję poprawkę.
Siedemnasta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Jest to uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym. (*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk: Która?*)
Siedemnasta.
(*Przewodniczący Janusz Sepioł: Do art. 40.*)
Dotyczy art. 40 ust. 1.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, chcielibyśmy się zgodzić na tę poprawkę, wszakże z jednym zastrzeżeniem, a mianowicie, aby tam było takie brzmienie: „jeżeli jednocześnie

zachodzą przesłanki określone w art. 302 ust. 1 pkt 12 lub pkt 13”, dlatego że tylko tych punktów dotyczy sytuacja, o której tutaj mowa. I dalej może być, tak jak pan mecenas proponuje.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Art. 302 ust. 1 pkt 12 lub pkt 13.
Okej. Przejmuję poprawkę.
Osiemnasta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ta uwaga dotyczy tych przepisów ustawy, które przewidują możliwość udzielenia zezwolenia na przekroczenie granicy w ramach małego ruchu granicznego, wpisania zaproszenia do ewidencji zaproszeń, a także możliwości wydania wizy krajowej w drodze czynności materialnoteknicznej. Innymi słowy jedynie odmowa udzielenia tego typu zezwoleń byłaby decyzją administracyjną. Może to budzić wątpliwości, które wynikają z odejścia od ogólnej zasady, że każda indywidualna sprawa powinna być rozstrzygnięta w drodze decyzji. Budzi to też wątpliwości w kontekście innych przepisów ustawy, w szczególności przepisów dotyczących formy wydawania wizy Schengen. Ponieważ w tym wypadku nie ma takiego ograniczenia, wydaje się, że również wiza Schengen będzie wydawana w drodze decyzji. Czy to było intencją ustawodawcy? Dziękuję bardzo.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł: Ja nie zrozumiałem istoty przesłania pana legislatora.*)

Co do zasady każda indywidualna sprawa powinna być zakończona decyzją, tymczasem część przepisów ustawy stanowi, że tylko odmowa jest wydawana w drodze decyzji, a pozytywne załatwienie sprawy nie jest decyzją. Ponieważ nie zawsze ustawodawca w odniesieniu do różnych instytucji regulowanych tą ustawą stanowi to w tak wyraźny sposób, może to rodzić wątpliwość, czy na przykład wiza Schengen jest wydawana w drodze decyzji, czy tylko odmowa wydania takiej wizy następuje w drodze decyzji.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Te przypadki wymienione przez pana legislatora to jest wynik świadomych decyzji, które podejmowaliśmy i dyskutowaliśmy o tym w toku prac w Sejmie. W tych trzech przypadkach, które pan wymienił, nie ma wątpliwości, że została wydana decyzja pozytywna, bo ona znajduje swoje odbicie – cudzoziemiec dostaje do ręki albo kartę małego ruchu granicznego, albo wydrukowane zaproszenie, które ma przekazać, albo ma wklejoną do dokumentu wizę krajową. W związku z tym potwierdzenie tego, jaka decyzja zapadła... raczej, jakie rozstrzygnięcie zapadło,

istnieje. W aktach sprawy zostaje odnotowane: wydano wizę numer..., wydano zezwolenie numer... Z naszego punktu widzenia obciążanie w jednym wypadku wojewody, w pozostałych dwóch konsula koniecznością wydawania dodatkowej decyzji tylko utrudniłoby im pracę, a naprawdę nie ma powodu, żeby to robić.

Co do wiz Schengen... My w ogóle nie regulujemy wiz Schengen. Wizy Schengen wydaje się na zasadach określonych w kodeksie wizowym Schengen. I ten przepis o wizach krajowych temu służy, o tym mówi. My w ogóle nie regulujemy w tej ustawie tego, czy tam się wydaje decyzje, czy tam się nie wydaje decyzji, to wynika wprost z kodeksu wykonawczego Schengen. My w niczym nie ograniczamy praw obywateli polskich zapraszających kogoś i praw cudzoziemców, chcemy tylko usprawniać pracę organów, które się tym zajmują. Stąd taka, a nie inna treść przepisu.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Rozumiem. Dobrze.
Dziewiętnasta uwaga.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Opinia...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Przyjmujemy.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

...pozytywna.
Przejmuję poprawkę.
Dwudziesta.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga dwudziesta. Naszym zdaniem zasadne jest wskazanie w art. 45 ust. 3 ustawy na obowiązek umieszczenia w zezwoleniu stosownych informacji, określonych w rozporządzeniu Unii Europejskiej.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Czyli nie „można także zawrzeć”, ale „zawiera się”. To jest w art. 45.)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący, to jest kwestia, która wiąże się z art. 15 rozporządzenia nr 1931/2006, dotyczącym małego ruchu granicznego. Tyle że ten przepis ust. 4, mówiący, że „zezwolenie na przekraczanie granicy w ramach małego

ruchu, o którym mowa w art. 7 ust. 3, zawiera szczegółowe informacje dotyczące miejsca i okoliczności, w jakich granica zewnętrzna lądowa może być przekraczana”, powinien być czytany razem ze wstępem, który brzmi: „w przypadku, gdy państwo członkowskie podejmuje decyzję o ułatwieniu przekraczania granicy mieszkańcom strefy przygranicznej zgodnie z ust. 1 lit. c”. A w tym ust. 1 lit. c mówi się o zezwoleniu na przekraczanie zewnętrznej granicy w określonych miejscach, innych niż wyznaczone przejścia graniczne oraz poza ustalonymi godzinami.

To jest tak: jeżeli państwo podejmuje decyzję o tym, że pozwala w ramach MRG przekraczać granicę poza przejściami granicznymi albo w innych godzinach niż dane przejście jest czynne dla reszty ludzi, to jest obowiązek wpisania tego w zezwoleniu, czyli jest obowiązek napisania: zezwala się na przekraczanie granicy drogą taką i taką, w godzinach takich i takich itd. Jeżeli tego się nie robi... Nie ma takiego obowiązku. My tego dzisiaj nie robimy...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: To się może kiedyś...)

...ale ponieważ kiedyś możemy wpaść na ten pomysł, dlatego jest tu wyraz „może”, a nie „musi”. Dlatego proponujemy nie przyjąć tej propozycji poprawki.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Pan mecenas.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Jeżeli wprowadzimy taki obowiązek, to taką informację będziemy musieli zawrzeć i ten przepis będzie stosowany tylko w przyszłości. Skoro teraz nie ma takich okoliczności, to w zezwoleniu siłą rzeczy takiej informacji nie będzie. Bo jeżeli teraz wprowadzimy taką możliwość, to trzeba będzie zmieniać ustawę, żeby nie było dozwolenia, tylko żeby był obowiązek. Jeżeli taka okoliczność nie zajdzie, to po prostu nie będzie się zamieszczać informacji z ust. 3.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

W tym ustępie piszemy, co można zawrzeć. I do tego jest odpowiedni wzór tego zezwolenia. Jeżeli teraz napiszemy, że zawiera się tego typu informacje, to będziemy musieli to uwzględnić też we wzorze, a tego generalnie nie chcemy, nie widzimy takiej konieczności. Tak że naszym zdaniem w tej chwili nie ma podstaw do tego, żeby to zmienić.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jeszcze pan mecenas.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Ze względu na to, że ten przepis ma w zasadzie charakter tylko informacyjny, bo rozporządzenie jest bezpośrednio stosowane w Polsce, to może po prostu w ogóle nie powinno go być, może trzeba skreślić ust. 3?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, po dyskusji, żeby uniknąć tego typu wątpliwości, wydaje nam się, że ta ostatnia propozycja pana mecenas, skreślenia tego ustępu...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Propozycja poprawki: w art. 45 skreśla się ust. 3.)

Tak, tak. To będzie najprostsze. A i tak rozporządzenie stosuje się tutaj wprost.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga dwudziesta pierwsza. Nie ma propozycji poprawki.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Nie ma propozycji poprawki i myślę, że na razie nie może jej być, bo to jest uwaga o charakterze ogólnym. Czy procedura wydawania zaproszeń jest unormowana w sposób kompletny i czy nie brakuje tutaj przepisów, które by określały co najmniej, na czyj wniosek jest wydawane zaproszenie i komu? Czy cudzoziemcowi? Bo z wnioskiem o wpisanie zaproszenia do ewidencji zaproszeń występuje zapraszający, prawda? Brak jest jakiejś normy, która by wskazywała, kto odbiera takie zaproszenie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Nie bardzo rozumiem.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk*: Można, Panie Przewodniczący?)

Tak, tak, bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Wpisanie do rejestru zaproszeń następuje na wniosek cudzoziemca lub obywatela polskiego. To jest opisane w ustawie. I to osoba, która o to występuje, przychodzi z wnioskiem o wpisanie zaproszenia do rejestru. Ten wniosek przedkłada wojewodzie. To tutaj jest opisane. Wojewoda dokonuje wpisu zaproszenia do rejestru, a równocześnie jako potwierdzenie tego wpisu, to tak działa, wydaje zainteresowanemu dokument oznaczony numerem i nazwany „zaproszenie”. Czyli te dane z wniosku wpisuje na specjalny blankiet, druk na specjalnym papierze, oznacza go numerem rejestracji i wydaje zainteresowanemu. I to jest forma, w jakiej wojewoda potwierdza temu obywatelowi, że zaproszenie zostało zarejestrowane. Wydaje to zaproszenie osobie, na której wniosek rejestracja została dokonana.

Nie dostrzegamy tu wątpliwości, tym bardziej że te przepisy o rejestracji zaproszeń działają od kilkunastu lat i nigdy nie budziło wątpliwości, kto i co składa, kto i co robi, kto i co odbiera.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Ja proponuję przejść dalej, do dwudziestej drugiej propozycji poprawki.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Art. 71...)

Chyba że intencją ustawodawcy było to, aby jednocześnie przysyłać informację w jednej i drugiej formie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Możliwość przesyłania... Tak.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz*: Jednocześnie.)

Jednocześnie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Jednocześnie w jednej i drugiej formie. W takim razie wycofuję się z tej uwagi.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Dziękujemy. Taka była intencja.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Uwaga dwudziesta trzecia, do art. 82.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Według naszej oceny jest wskazana zmiana, która jednoznacznie przesądzi, że jedyną przesłanką przedłużenia wizej krajowej cudzoziemcowi przebywającemu w szpitalu jest przesłanka z art. 82 ust. 1 pkt 1, czyli że nie musi spełniać kolejnych przesłanek, a to nie do końca wynika z obecnego brzmienia przepisu.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jest propozycja poprawki w związku z tym, tak?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest pytanie o to, czy cudzoziemiec, który przebywa w szpitalu, może mieć przedłużoną wizę tylko wtedy, gdy na przykład nie zachodzą okoliczności z powodów, dla których odmawia się wydania wizej krajowej, czy też nie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Naszym celem było to, aby nie tworzyć żadnych wyjątków. Tak że w takim wypadku ten cudzoziemiec będzie leżał w szpitalu nielegalnie. Będzie leżał nielegalnie, skoro zachodzą przesłanki odmowy wydania mu wizy. Oczywiście z powodów czysto medycznych nie będziemy podejmować żadnych działań wobec niego, czyli nie będziemy wydawać decyzji o zobowiązaniu go do opuszczenia naszego kraju, nie będziemy go wydalać, to znaczy nie będziemy go zabierać do ośrodka, nic nie będziemy z nim robić, będziemy czekać, aż się wyleczy i wtedy podejmiemy działania.

Sam fakt bycia chorym nie powinien, naszym zdaniem, przebijać...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Legalizować jego pobytu.)

...wprost istotnych przesłanek odmowy wydania wizy.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Poprawka miała tylko oddawać intencję przepisu. Skoro nie oddaje, tak jak mówi pan minister, to oczywiście jest bezzasadna.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Tak jest. Tak że tej poprawki nie przejmujemy. Teraz dwudziesta czwarta propozycja poprawki.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Zgodnie z art. 94 decyzji o cofnięciu lub unieważnieniu wizy Schengen lub wizy krajowej można nadać rygor natychmiastowej wykonalności. Jest wobec tego pytanie o przesłanki, które będzie brał pod uwagę organ wydający taki rygor. Czy to będą przesłanki wprost zawarte w art. 108 kodeksu postępowania administracyjnego, czy tych przesłanek się nie zastosuje, a więc czy intencją ustawodawcy było pozostawienie tego do swobodnego uznania organu? Jeżeli ma on stosować przesłanki z k.p.a., to ten przepis należy potraktować jako informacyjny i go skreślić. Jeżeli natomiast on nie ma stosować tych przesłanek, to należy się zastanowić, czy nadanie rygoru natychmiastowej wykonalności można uzależniać od swobodnego uznania administracyjnego. Naszym zdaniem – nie. I tym bardziej proponujemy skreślenie tego przepisu.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Ale jaka jest propozycja poprawki?)

W art. 94 skreśla się ust. 1.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: W ogóle nie byłoby możliwości natychmiastowej wykonalności?)

Byłaby możliwość natychmiastowej wykonalności na podstawie przesłanek, które są w art. 108 k.p.a. Jeżeli to wpiszemy w ten sposób, to będzie oznaczało, że można wydać rygor natychmiastowej wykonalności nawet bez tych przesłanek z k.p.a., czyli na podstawie swobodnego uznania administracyjnego. I właśnie to budzi naszą wątpliwość.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, to jest słuszna wątpliwość i proponujemy przychylić się do tej propozycji poprawki. Tutaj rzeczywiście mają być stosowane kryteria z art. 108 k.p.a. i są one dla nas absolutnie wystarczające.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

Pan jeszcze chciałby zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk: Przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych.)

**Zastępca Dyrektora
Departamentu Konsularnego
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych
Grzegorz Michalski:**

W tym momencie zastanawiam się jako służba konsularna, jak stosowanie procedur k.p.a. ma się odnosić do konsula Rzeczypospolitej, który nie podlega k.p.a., on podlega ustawie o funkcjach konsulów polskich. Nie możemy poddawać konsula rygorowi k.p.a., w kodeksie wizowym Schengen mówi się o tym wyraźnie, mówi się również o rygorystycznej, natychmiastowej procedurze wykonalności.

Przepraszam, Panie Ministrze, ale mamy tutaj po prostu kolizję. W odniesieniu do konsula nie można stosować kodeksu postępowania administracyjnego.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ale nie można też pozostawić tego do swobodnego uznania przez konsulat. Może trzeba by te przesłanki...

(Zastępca Dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Grzegorz Michalski: Konsul jest organem decyzyjnym.)

...z k.p.a. powtórzyć. No nie można dopuścić do takiej sytuacji, w której organ według swobodnego uznania, bez jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, decyduje, czy nadać rygor wykonalności, czy go nie nadać. Tak że skoro tu jest wątpliwość, to możemy jeszcze zastanowić się nad sformułowaniem poprawki. Na pewno nie można jednak dopuścić do uzależnienia od swobodnego uznania konsula decyzji nadającej rygor natychmiastowej wykonalności.

(Zastępca Dyrektora Departamentu Konsularnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Grzegorz Michalski: Są przesłanki.)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, żeby rzeczywiście uwzględnić to, że kodeks postępowania administracyjnego wyłącza postępowanie przed konsulem, nie wykluczone, że napiszemy tu przepis – ale może jeszcze przedyskutujemy to z panem mecenasem – który będzie przynosił przesłanki z art. 108, i odniesiemy go tylko do postępowania przed konsulem, co prawdopodobnie rozwiąże ten problem.

Ja się w pełni zgadzam z panem mecenasem, że nie może istnieć przepis, który bez kryteriów pozwala nadawać rygor natychmiastowej wykonalności. To jest szczególna sytuacja i ona powinna być traktowana szczególnie. Z tym się zgadzam.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli zawieszamy sprawę art. 94.

Art. 99. Propozycja dwudziesta piąta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

To jest raczej pytanie do wnioskodawców ustawy, czy przepis art. 99 ust. 2 ustawy jest w dostateczny sposób skorelowany z innymi przepisami, czyli z art. 104 i art. 105. Zgodnie z art. 99 ust. 2 cudzoziemcowi nie będzie się odmawiać wszczęcia postępowania, jeżeli złożył wniosek o zezwolenie na pobyt czasowy w celu połączenia z rodziną nawet wtedy, gdy nie przebywa na terytorium Polski. Jednocześnie, zgodnie z art. 105, cudzoziemiec musi złożyć wniosek osobiście, czyli musi przebywać na terytorium Polski. Zgodnie z art. 104 właściwym organem jest tutaj wojewoda właściwy ze względu na miejsce pobytu cudzoziemca. Tak więc tej właściwości nie będzie można w ten sposób ustalić. Być może to wynika z braku dostatecznej wiedzy merytorycznej, ale wydaje się, że tutaj zabrakło korelacji między przepisami.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Art. 99 ust. 2 powinno się czytać łącznie nie z art. 104 i art. 105, tylko z art. 168, który dotyczy szczególnej sytuacji, a mianowicie wniosek o połączenie z rodziną składa cudzoziemiec będący w Polsce na rzecz cudzoziemca będącego za granicą. Inaczej mówiąc, ktoś, kto jest tutaj, przychodzi do urzędu i prosi o zezwolenie na pobyt na czas określony na przykład dla swojej żony, która w tej chwili jest w Pakistanie. I ten, kto składa ten wniosek, musi przyjść osobiście. Oczywiście to nie będzie ta osoba, która dostanie zezwolenie, bo to zezwolenie dostanie ktoś, kogo jeszcze w Polsce w ogóle nie ma; to osoba będąca tutaj prosi, aby tamten mógł dostać zezwolenie na przyjazd do Polski.

Tak że prosiłbym o przyjrzenie się art. 168, w którym mówi się: cudzoziemcowi udziela się zezwolenia na pobyt czasowy w celu połączenia się z rodziną, na wniosek cudzoziemca zamieszkującego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, do którego członek jego rodziny przybywa lub z którym przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. Chyba sprawa jest jasna.

Uwaga dwudziesta szósta. To też jest pytanie.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Tak, to jest bardziej pytanie o to, czy w dostateczny sposób została określona procedura weryfikacji wynagrodzenia cudzoziemca, który przedstawia umowę o wykonywanie pracy w procedurze uzyskiwania zezwolenia na pobyt czasowy.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: To znaczy? O co chodzi?)

Art. 114 ust. 1 pkt 4 stanowi, że „zezwolenia na pobyt czasowy i pracę udziela się, jeżeli wysokość wynagrodzenia określona w umowie o pracę cudzoziemca jest nie niższa niż wartość wynagrodzenia pracowników wykonujących w tym samym wymiarze czasu pracę porównywalnego rodzaju lub na porównywalnym stanowisku”. Pytanie brzmi: jak organ będzie określał tę wartość, tym bardziej, że w decyzji o zezwoleniu będzie musiał wskazać najniższe wynagrodzenie, które może otrzymywać cudzoziemiec na danym stanowisku? Czyli jest tu pytanie o to, według jakich kryteriów on będzie ustalał to najniższe wynagrodzenie. Bo w ustawie nie zostało to w dostateczny sposób, naszym zdaniem, uregulowane.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Tak jak tu wskazują koledzy z ministerstwa pracy, identyczny wymóg jest już w procedurze wydania zezwolenia na pracę. I tę kwotę, którą pracodawca proponuje cudzoziemcowi, ustala się na podstawie wynagrodzeń najczęściej wypłacanych przez pracodawcę innym pracownikom zatrudnionych na tym samym lub podobnym stanowisku. W ustawie o zatrudnieniu i bezrobociu istnieją procedury, które pozwalają to zrobić. A generalnie wydaje się, że jest to po prostu zwykłe postępowanie dowodowe, w którym organ prowadzący, czyli wojewoda, za pomocą każdego dostępnego środka prawnego – to są informacje od starosty, informacje z urzędu pracy, informacje od pracodawcy – ma ten fakt ustalić. I z naszego punktu widzenia ważne jest, żeby to ustalił, czyli żeby ustalił, że cudzoziemiec nie został de facto oszukany, to znaczy że nie zaproponowano

mu niższego wynagrodzenia. A jak on ma to zrobić, to jest kwestia, której nie chcielibyśmy szczegółowo regulować, bo naszym zdaniem w ten sposób zwiążemy ręce wojewodzie, zamiast ułatwiać mu pracę.

Jak mówię, dzisiejsze przepisy ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy na pewno już pozwalają na tego typu ustalenia. Tak że proponujemy to pozostawić.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Teraz dwudziesta siódma uwaga.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tutaj jest takie pytanie, czy nie warto by odesłać w art. 114 ust. 3 pkt 4 i ust. 4 nie do odrębnych przepisów, lecz do przepisów wskazanych wprost w ustawie, aby zachować się lojalnie względem adresata tych przepisów, to znaczy żeby nie kazać mu szukać w całym systemie przepisów, które dotyczą zezwolenia na pracę, lecz wskazać mu je w tym miejscu. Ustawodawca powinien wiedzieć, jakie przepisy tworzy i do czego odsyła. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Opinia pana ministra.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ta idea byłaby słuszną, gdyby była łatwa do wprowadzenia w życie. Tymczasem tak nie jest, bo nie jest tak, że tylko art. 87 ust. 2 reguluje tę kwestię, to nie jest odesłanie zupełne. Są jeszcze przepisy o szkolnictwie wyższym, są przepisy o instytutach badawczych, są przepisy określone w rozporządzeniu wykonawczym...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Nie jest to wykonalne.)

Jeśli dobrze pamiętam, również Karta Polaka na to pozwala. Tak więc musielibyśmy przejrzeć całe ustawodawstwo, a nigdy nie będziemy mieli pewności, czy czegoś nie pominęliśmy. Poza tym trzeba by tę ustawę nieustannie zmieniać, gdybyśmy coś zmieniali...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

...w tamtych ustawach.

Dwudziesta ósma propozycja.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tu jest pytanie postawione z ostrożności. Czy art. 120 ust. 1 dotyczy tylko pracodawcy użytkownika, czy też każdego innego pracodawcy?

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ale tu jest konkretna propozycja poprawki...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz: W dwudziestej ósmej uwadze nie ma propozycji poprawki.)

Tak, tak, przepraszam bardzo.

Teraz dwudziesta dziewiąta uwaga.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga dwudziesta dziewiąta jest technicznolegislacyjna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Ta poprawka nie ma charakteru czysto technicznego, ona ustawia ciężar dowodowy w tym postępowaniu. Tymczasem my chcielibyśmy, żeby ten obowiązek spoczywał na cudzoziemcu. To był przemyślany zabieg. Tak więc decyzja należy do Wysokiej Komisji. Nie jest to jednak poprawka techniczna, tylko jak najbardziej merytoryczna.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Przepraszam bardzo, że z rozpędu uznałem, że nie mogło być intencją ustawodawcy przerzucenie tego ciężaru dowodu na cudzoziemca, i dlatego myślałem, że ta poprawka będzie miała charakter tylko technicznolegislacyjny, tak aby we właściwy sposób oddała intencję przepisu. Teraz nie bardzo rozumiem, dlaczego mamy przerzucić ciężar dowodu na cudzoziemca, skoro on powiadomił organ, i to organ jest w posiadaniu tego powiadomienia. Dlaczego, oprócz tego, że powiadomił organ, czyli wywiązał się z obowiązku, musi jeszcze wykazać, że go powiadomił? Przecież organ powinien wiedzieć, czy został powiadomiony przez cudzoziemca, czy też nie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Powiadomił organ. W jaki dodatkowy sposób ma wykazać, że go powiadomił?

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Musi mieć dowód nadania.)

Musi mieć dowód nadania, że wysłał do organu...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Izba skarbowa domaga się od nas, żebyśmy mieli dowód nadania PIT. Żąda udowodnienia, że PIT został wysłany.

(Głos z sali: Obywatel Rzeczypospolitej nie może być gorzej traktowany niż cudzoziemiec.)

Proponuję przejść dalej.

Propozycja trzydziesta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga trzydziesta. Według naszej oceny nie da się zastosować wprost przepisów, do których odsyłają art. 125 i art. 136 ustawy, trzeba je stosować odpowiednio. Jednak

po rozmowach, które przeprowadziłem przed posiedzeniem komisji, muszę stwierdzić, że ta propozycja nie oddaje intencji projektodawcy. Tak więc wycofuję się z tej propozycji poprawki.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Uwaga trzydziesta pierwsza.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga trzydziesta pierwsza. Zgodnie z ustawą zezwolenie na pobyt czasowy w celu wykonywania pracy w zawodzie wymagającym wysokich kwalifikacji jest wydawane wtedy, gdy cudzoziemiec wykaże, że otrzyma pracę za stosownym wynagrodzeniem. Wysokość tego wynagrodzenia ma określać rozporządzenie. Innymi słowy, cudzoziemiec będzie mógł przyjechać do Polski i rozpocząć pracę, jeżeli będzie zarabiał określoną kwotę.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: 150%...)

Nie mniej niż 150% średniego wynagrodzenia. Przepis upoważniający do wydania tego rozporządzenia pozwala ministrowi ustalić tę minimalną kwotę na dowolnym poziomie. Minister musi brać pod uwagę tylko to, żeby ona nie była niższa niż 150% średniego wynagrodzenia. Może ona wynosić 200%, 300% i więcej. Nie ma żadnej wytycznej, która by ograniczała możliwość podnoszenia tej kwoty w dowolny sposób. Naszym zdaniem w tym zakresie wytyczna jest niepełna, bo zezwala ministrowi na zbyt dużą uznaniowość.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

To jest taka gilotyna, jak rozumiem, która pozwala nie wpuszczać...

(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz: ...Nie wpuszczać cudzoziemca...)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...Na przykład. Czy kogoś takiego, tak?

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Ten artykuł czyta się z art. 127. On nie dotyczy wszystkich sytuacji. On dotyczy cudzoziemców o wysokich kwalifikacjach, którzy przyjeżdżają do Polski i przebywają w naszym kraju na podstawie tak zwanej niebieskiej karty, czyli specjalnego dokumentu, wydawanego tej grupie cudzoziemców. Ten dokument ułatwia im potem też poruszanie się, to znaczy przemieszczanie się na terenie Unii. Założeniem unijnym – bo to jest przepisane z dyrektywy – w tym punkcie było to, aby ci ludzie mieli wysokie kwalifikacje, ale żeby też pewnym elementem potwierdzania tych kwalifikacji były wysokie zarobki. Twórcy dyrektywy założyli, że nie ma takiej sytuacji, w której ktoś z wysokimi kwalifikacjami zarabia grosze.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: W Polsce nie byli...)

Mógłbym wskazać jeszcze kilka innych krajów, w których być może nie byli, ale tak przyjęli. Skądinąd jednak, Panie Przewodniczący, wskazali ten próg 150% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. To są przepisy, z których korzysta się bardzo rzadko, te postępowania zdarzają się bardzo rzadko, dotyczą wysoko kwalifikowanej kadry. A ten zapis, aby wynagrodzenie nie było niższe niż 150% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, miał umożliwić krajom członkowskim zwiększenie tego wynagrodzenia, gdyby ktoś chciał jeszcze bardziej podnieść wymagania. Tak że chodziło o to, żeby krajom członkowskim umożliwić ustalenie wynagrodzenia na poziomie 200% czy 300%. Dlatego zapis w tym brzmieniu chcielibyśmy pozostawić. On pozwala prowadzić pewną politykę, co prawda w stosunku do bardzo wąskiej grupy, jak mówiłem. Chcemy, aby ten wymóg 150% pozostał i żeby państwa członkowskie miały prawo stosowania tych zasad z dyrektywy. Jeżeli uznamy, że na przykład te przepisy są nadużywane i że to wynagrodzenie powinno być na poziomie 200%, to zmienimy ten przepis i będzie 200%. To jest kwestia naszej oceny, ile powinien zarabiać wysoko wykwalifikowany specjalista.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Ja rozumiem, dlaczego jest ten próg minimalny. Jednak materia, o której mówił przed chwilą pan minister, jest w zasadzie materią ustawową i dlatego również górna granica tego wynagrodzenia powinna być wskazana w ustawie, nie tylko dolna. Minister uzyskuje upoważnienie do tak dalekiej ingerencji w materię ustawy, że w zasadzie poprzez podniesienie tego progu może spowodować, że te przepisy nie będą stosowane. Przynajmniej w teorii jest to możliwe. Jeżeli podniesie próg do bardzo wysokiego poziomu, to w zasadzie wyłączy stosowanie tych przepisów. Tak że ja uważam, że tutaj powinna być jakaś wytyczna, która by ograniczała tę górną granicę, tak żeby rozporządzenie nie zawierało tak naprawdę materii ustawowej.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Okej. Czy ktoś z panów senatorów chciałby przejąć poprawkę, a w zasadzie ją sprecyzować, bo najpierw trzeba by ją sprecyzować, nie została jeszcze napisana, to jest tylko wątpliwość. Czy jest jakaś propozycja w tej sprawie? Nie ma.

Proszę, uwaga trzydziesta druga.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tu znów jest pytanie. W art. 142 ustawy budzi wątpliwość sformułowanie „podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą”. Wydaje się, że zamiast wyrazu „podmiot” powinien być wyraz „cudzoziemiec”.

I kolejne pytanie. Czy wystarczy wtedy, żeby on spełniał przesłankę z pktu 3, czy musi spełniać również przesłankę z pktu 1 lit. c. Innymi słowy, kim jest podmiot prowadzący działalność gospodarczą? Jeżeli to jest cudzoziemiec, to powinno być napisane nie „podmiot”, tylko „cudzoziemiec”.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący, wyraz „podmiot” odnosi się do formy, w jakiej jest prowadzona działalność gospodarcza. Nie cudzoziemiec ją prowadzi, tylko spółka albo jest ona prowadzona w jakiegokolwiek innej formie. I to podmiot, który prowadzi działalność, ma mieć te wyniki i możliwości, a nie cudzoziemiec. Cudzoziemca dotyczą reguły z pktu 1, on musi mieć określone pieniądze na życie, natomiast podmiot, który realizuje tę działalność gospodarczą, w jakiegokolwiek formie prawnej, musi osiągać wyniki, o których mowa w pktcie 3 lit. a i b.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Tylko że o tym przesądza ust. 2 w tym artykule, w którym mówi się, że przepis ust. 1 pkt 3 stosuje się do utworzonej przez cudzoziemca spółki. Tak że w pktcie 3 chyba jednak powinno być „cudzoziemiec”.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Nie. Nawet gdyby to był cudzoziemiec prowadzący działalność gospodarczą, to w pktcie 3 chodzi o te dochody, które on osiąga jako prowadzący działalność gospodarczą. Bo jak słusznie pani tutaj podpowiada, on może mieć też inne dochody, i to się mieści w pktcie 1. Tutaj chodzi wyłącznie o podmiot, czyli o cudzoziemca będącego podmiotem działalności gospodarczej, żeby nie było wątpliwości. Jeżeli tu napiszemy „cudzoziemiec”, to wtedy te przepisy z pktu 1 i pktu 3 będą na siebie nachodzić, będą się krzyżować i nie będzie można ich zrozumieć. Tak że proponujemy to pozostawić.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze, zostawiamy to, nie ma poprawki.
Teraz uwaga trzydziesta trzecia.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Aż się boję mówić... ale to jest uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym. Ona uzupełnia...

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Średnik zastępuje się przecinkiem i dodaje się wyraz „lub”, ma być „lub czasopisma”. Tak?

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Po prostu to umknęło, gdy były dodawane kolejne punkty na dalszych etapach prac legislacyjnych. Tak więc ponieważ został dodany kolejny punkt, trzeba tu dodać ten wyraz „lub”.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Z całą odpowiedzialnością stwierdzam, że jest to poprawka techniczna, redakcyjna i zgadzam się na jej przyjęcie.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Pan minister aprobuje tę propozycję.
(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych*
Piotr Stachańczyk: Tak.)

Dobrze, to ją ja przejmuję.
Uwaga trzydziesta czwarta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Ujednolica przepisy.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Tak, tak, zgadzamy się.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Przejmuję tę poprawkę.
Propozycja trzydziesta piąta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Zgodnie z rozpatrywaną dziś ustawą za wydanie lub wymianę dokumentu pobiera się od cudzoziemca opłatę. Wysokość tej opłaty jest uzależniona od kosztów jednostkowych wydania dokumentu. Przepisy przewidują również możliwość podwyższenia tej opłaty w przypadku zawinionego zniszczenia, uszkodzenia lub zagubienia dokumentu, a także ze względu na kolejną przyczynę jego wydania. Według naszej oceny taki charakter opłaty jest w istocie ukrytym podatkiem czy też sankcją za zniszczenie dokumentu. Tymczasem opłata nie może mieć takiego charakteru, powinna być ekwiwalentna w stosunku do czynności dokonanej przez organ. Według naszej oceny jedyną wytyczną do ustalenia wysokości opłaty powinien być koszt

jednostkowego wytworzenia dokumentu. I tego dotyczy pierwsza z propozycji poprawek. Na wypadek, gdyby Wysoka Komisja nie podzieliła jednak tej argumentacji, przygotowaliśmy drugą propozycję, już o charakterze tylko technicznolegislacyjnym. Porządkuje ona przepisy, ujednotacza terminologię i wprowadza przepis art. 238 wprost do przepisu upoważniającego, który traktujemy jako swoistą wytyczną dla ministra.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Panie Ministrze?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Intencją było nadanie temu przepisowi charakteru...
(Przewodniczący Janusz Sepioł: ...represyjnego.)

...quasi-sankcyjnego. I to nie jest jakaś wielka niespodzianka, bo za tego typu operacje, czyli zawinioną utratę lub zawinione zniszczenie polskiego paszportu, obywatel polski płaci 200%. Nie widzimy powodu, dla którego cudzoziemiec nie miałby ponosić podwyższonej opłaty za zniszczone dokumenty, za zawinione ich utracenie lub zawinione zniszczenie. Powiedzmy otwarcie, że w ten sposób wymuszamy szacunek dla tych dokumentów...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Tak jest.)

...które giną albo bardzo łatwo ulegają zniszczeniu.

Jeśli chodzi o tę drugą propozycję, to jest ona czysto legislacyjna. Naszym zdaniem te przepisy mogą pozostać. Art. 238 narzuca górną granicę podwyższania tej opłaty w rozporządzeniu, art. 239 reguluje rozporządzenie. Tak że nie widzimy powodu do zmiany. Gdyby Wysoka Komisja go widziała, to proponujemy przyjąć drugą propozycję pana mecenasa, czyli poprawić te przepisy tylko pod względem legislacyjnym, regułę natomiast pozostawić, bo naszym zdaniem jest słuszna, celowa i w innych przepisach, tak jak powiedziałem, odnosi się także do obywateli polskich.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby przejąć którąś z tych propozycji poprawek? Nie widzę chętnych. Ja też nie przejmuję żadnej.

Uwaga trzydziesta szósta.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga o charakterze technicznolegislacyjnym.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Tak, proponujemy przyjąć.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Przejmuję poprawkę.

Uwaga trzydziesta siódma.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tu jest również pytanie do pana ministra. W art. 284 w ust. 1 jest powołanie na art. 100 ust. 1 konwencji wykonawczej Schengen. Zgodnie z aktem prawa unijnego decyzją Rady z 2007 r. nr 577 art. 64, ale także art. 92–119, czyli też art. 100 ust. 1 konwencji wykonawczej, zastępuje się niniejszą decyzją. Czy w związku z tym to odesłanie do art. 100, zastąpionego niniejszą decyzją przez odpowiednie przepisy decyzji Rady, jest zasadne?

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Ja tego nie pojmuję.)

Jeden z przepisów unijnych przewiduje, że art. 100 konwencji wykonawczej Schengen został zastąpiony tą decyzją. Czy w związku z tym on jeszcze obowiązuje? Czy jest właściwe odesłanie do niego?

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący, pan mecenas słusznie wychwycił to, co wydarzyło się w Unii Europejskiej w trakcie prac nad tą ustawą. To jest słuszna poprawka i w gruncie rzeczy powinna sprowadzać się do wykreślenia w art. 284 w ust. 1 wyrazów „w celu jego zajęcia zgodnie”, dlatego że przepisy o systemie informatycznym w Schengen określają cel, dla którego wprowadza się tego typu informacje. Nie ma więc powodu definiować celu w tej ustawie, zwłaszcza że – jak słusznie zauważył pan mecenas – te przepisy zostały zamienione i odesłanie musiałoby być znacznie szersze i bardziej skomplikowane, tymczasem jest po prostu niepotrzebne. Tak że proponujemy poprawkę polegającą na tym, aby w art. 284 w ust. 1 po słowie „Schengen” postawić kropkę, a dalszą część tego przepisu wykreślić.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Wyrazy „w celu jego zajęcia” skreślić. Dobrze, przejmuję tę poprawkę.

Uwaga trzydziesta ósma.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Zgodnie z art. 293 ustawy funkcjonariusz lub pracownik urzędu w trakcie kontroli może żądać okazania dokumentu podróży, środków finansowych, dokumentów potwierdzających możliwość uzyskania środków finansowych. Wszystkie te czynności mają być dokumentowane albo protokołem, albo notatką służbową. Protokołem –

gdy wynik kontroli jest negatywny dla cudzoziemca, czyli w przypadku gdy funkcjonariusz stwierdza nielegalny pobyt. Gdy nie stwierdza tego nielegalnego pobytu, jest to dokumentowane notatką służbową. Jest tu pytanie o zasadność takiego rozróżnienia.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jak wynika z tego przepisu, a potem z art. 297, które opisują protokół i notatkę służbową, notatkę sporządza się, gdy wynik kontroli jest pozytywny, bo notatka dokumentuje tylko fakt odbycia kontroli. Na przykład wystarczy, gdy funkcjonariusz napisze w notatniku służbowym: skontrolowano tego i tego, o godzinie takiej i takiej, imię, nazwisko. Kropka. Protokół natomiast stwierdzający nielegalny pobyt jest podstawą do wszczęcia postępowania dotyczącego najczęściej zobowiązania do opuszczenia naszego kraju. Dlatego chcielibyśmy, aby było w nim znacznie więcej informacji, aby spełniał pewne wymogi formalne. Jeżeli w art. 297 porówna się to, co ma zawierać protokół, z tym, co zgodnie z art. 298 ma zawierać notatka, to będzie można zobaczyć zasadniczą różnicę zawartości. A ponieważ jest różnica zawartości, to jest też różnica w nazewnictwie, żeby nie było wątpliwości.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Proszę następną propozycję, trzydziestą dziewiątą.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Uwaga trzydziesta dziewiąta. Według naszej oceny to jest uwaga technicznolegislacyjna. Chociaż możliwe byłoby takie rozumienie tego przepisu, że przesłanka braku możliwości wskazania środków finansowych jest przesłanką obiektywną, to jednak wydaje się, że chodzi tu o nieudokumentowanie tej sytuacji przez cudzoziemca.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Tak, jak najbardziej zgadzamy się na tę poprawkę.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze, przejmuję poprawkę.
Propozycja czterdziesta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Uwaga czterdziesta. Według naszej oceny przesłanki z art. 304 ustawy powinny być przesłankami nie tyle wydania decyzji, ile odstąpienia od wykonania decyzji. Rodzi się wątpliwość, w jaki sposób ująć w decyzji o wydalaniu małoletniego cudzoziemca fakt, że decyzja będzie wykonana w taki sposób, że małoletniego przekaze się przedstawicielowi ustawowemu albo przedstawicielowi władz innego państwa. Na etapie wydawania decyzji jeszcze nie wiadomo, w jaki sposób nastąpi wydalenie. Tak więc chcielibyśmy przesunąć tę przesłankę na etap wykonania decyzji, a nie jej wydania. Wątpliwości może budzić też brzmienie przepisu. Jakie jeszcze elementy powinna zawierać ta decyzja, chociażby w odniesieniu do jej adresata? Czy adresatem w związku z takim zapisem art. 304 jest również przedstawiciel ustawowy, czy też nie?

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Tak, Panie Przewodniczący, to jest słuszna uwaga. Proponujemy dokonać zmiany, którą pan mecenas zaproponował, czyli skreślić art. 304, przebudować art. 333 i wprowadzić zmianę w art. 383.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze, dziękuję.

Uwaga czterdziesta pierwsza.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Według naszej oceny jest wskazana zmiana uwzględniająca, że organ może przedłużyć termin dobrowolnego powrotu, zarówno w decyzji o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu, jak i w decyzji zmieniającej decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu. Według nas jest to poprawka technicznolegislacyjna.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę o komentarz.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Prosimy przyjąć tę poprawkę.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze, przejmuję poprawkę zawartą w uwadze czterdziestej pierwszej.
I propozycja czterdziesta druga.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Z uwagi na to, że pomoc w dobrowolnym powrocie jest instytucją, o której mówi zarówno ustawa o cudzoziemcach w nowym, dziś zaproponowanym, brzmieniu, jak i ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w tej poprawce przesądzamy, że jest to pomoc na podstawie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli tak jest w istocie. I w tym zakresie byłaby to poprawka merytoryczna.

(Przewodniczący Janusz Sepiol: Zaraz, zaraz... Nie bardzo zrozumiałem.)

Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej posługuje się sformułowaniem „pomoc w dobrowolnym powrocie”. Rozpatrywaną dziś ustawą też wprowadzamy taką instytucję pomocy w dobrowolnym powrocie. Przepis art. 321 w obecnym brzmieniu nie rozstrzyga, o którą z tych instytucji chodzi. Do czego odsyła? Czy odsyła do instytucji pomocy w dobrowolnym powrocie w rozumieniu ustawy o cudzoziemcach, czy do instytucji pomocy w powrocie w rozumieniu ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium RP?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, do obu przypadków. Dlatego tu jest takie sformułowanie. Według naszej oceny to jest ta sama instytucja, ideowo ta sama instytucja, w zależności od sytuacji są tylko inne podmioty wykonujące, czyli kto inny organizuje ten powrót, czyli za niego płaci. Ale co do zasady to jest ta sama instytucja. I dlatego chcielibyśmy, żeby w tym przepisie były obie te sytuacje.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Moim zdaniem nie możemy mówić, że to jest ta sama instytucja. Pomoc wynikająca z ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony jest przyznawana na podstawie decyzji szefa Urzędu do spraw Cudzoziemców, a pomoc wynikająca z naszej ustawy o cudzoziemcach jest to pomoc świadczona przez organizację pozarządową, finansowana przez komendanta głównego Straży Granicznej. To są dwie różne instytucje. Ja myślę, że jeżeli przepis ten ma być precyzyjny, to powinno się wskazać, że odsyła zarówno do tej, jak i do tej pomocy, bo inaczej będą wątpliwości.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Jeżeli poprawka miałaby polegać na tym, żeby dopisać, że chodzi tu o pomoc udzielaną zarówno na podstawie art. 75 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom pomocy, jak i art. 335 tej ustawy, to taką poprawkę możemy przyjąć, dlatego że chodzi o obie formy pomocy.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Okej. Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga czterdziesta trzecia. To jest ogólna uwaga, bez propozycji poprawki.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Tak. Zgodnie z art. 318 ust. 1 pkt 3 w decyzji o przedłużeniu terminu dobrowolnego powrotu można zobowiązać cudzoziemca do przekazania dokumentu podróży do depozytu organowi wskazanemu w decyzji. Jednocześnie przepisy ustawy zobowiązują cudzoziemca do posiadania takiego dokumentu. To może rodzić pewne wątpliwości. Czy w takim wypadku nie należałoby wprowadzić jakiejś instytucji poświadczenia, że taki dokument został przekazany do depozytu, skoro tego dokumentu cudzoziemiec nie będzie miał? Rozumiem, że w dalszym ciągu będzie mógł swobodnie przebywać na terytorium Polski.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Chodzi o to, żeby miał jakąś bumagę, tak?

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Zainteresowany będzie miał dwa papiery – przepraszam za ten kolokwializm – czyli decyzję i pokwitowanie przyjęcia dokumentu do depozytu. Te dwa dokumenty, naszym zdaniem, wystarczą. Tworzenie kolejnego dokumentu, a więc także procedur, kto go wydaje i kto go odbiera, wydawało nam się już naprawdę przesadą.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze.

Propozycja czterdziesta czwarta.

Proszę.

Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Propozycja poprawki porządkuje zasady pomocy w dobrowolnym powrocie uregulowane w ustawie o cudzoziemcach.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

To obszerna poprawka, dotyczy art. 335.

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Zgadzamy się – po analizie i dyskusji.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Dobrze. Przejmuję poprawkę zawartą w uwadze czterdziestej czwartej.

Teraz czterdziesta piąta uwaga.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dotyczy ona art. 399 ust. 6 ustawy. Zgodnie z tym przepisem postanowieniu o zastosowaniu środków, o których mowa w ust. 3 art. 399, nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności. Wydaje się, że to postanowienie jest objęte reżimem postępowania na podstawie przepisów kodeksu postępowania karnego, tymczasem tam nie ma takiej instytucji, jak rygor natychmiastowej wykonalności. Stąd pytanie o zasadność wprowadzania tego typu przepisu. To postanowienie nie będzie wydawane na podstawie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Tak, bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Zdajemy sobie sprawę z tego, że tutaj jest pewne pomieszanie instytucji, wymuszone okolicznościami takiej sprawy, jednak z naszego punktu widzenia postanowienie pierwotne Straży Granicznej jest wydawane w pełni na podstawie k.p.a., bo to jest normalne postanowienie wydawane po przeprowadzeniu pewnego postępowania. Kodeks postępowania karnego stosuje się dopiero na drugim etapie. Jest tu szczególna forma odwoławcza, ponieważ chodzi o ograniczanie praw cudzoziemców. Tak że z tym odwołaniem idzie się do sądu. I to nie budzi wątpliwości. Czyli to pierwotne postanowienie nie jest wydawane na podstawie k.p.k., jest wydawane na podstawie k.p.a., ma podstawy prawne oparte na k.p.a. W związku z tym, naszym zdaniem, jest konieczność wprowadzenia nie tej, zaproponowanej teraz, poprawki, tylko tej, o której pan mecenas mówił wcześniej. To znaczy zgodnie z orzeczeniami Trybunału powinien być rygor natychmiastowej wykonalności z mocy ustawy. Jeżeli tak przyjmiemy, to nie będzie też dyskusji o postanowieniu. Ono musi być wykonalne od razu, kiedy cudzoziemiec jest i można na niego nałożyć jakieś obowiązki. Jeżeli cudzoziemiec zniknie, to nie wykonamy żadnych z tych obowiązków, które właśnie chcemy wykonać. Nie zabierzemy mu paszportu, nie dopilnujemy wpłacenia przez niego zobowiązania pieniężnego. Po prostu procedura nam się zawali, jeżeli tych obowiązków nie będziemy mogli wykonywać od razu.

Przewodniczący Janusz Sepiół:

Tak, jasne.

Czy ktoś chciałby przejąć tę poprawkę?

Pan jeszcze prosił o głos, tak?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Skoro tak, to powinna być przynajmniej taka poprawka, jak w przypadku decyzji, tym bardziej że zgodnie z k.p.a. postanowieniu nie nadaje się rygor natychmiastowej wykonalności, a więc chodzi o to, żeby tutaj przesądzić o tym, że jednak się nadaje.

Ja jednak w dalszym ciągu mam wątpliwości, ponieważ zgodnie z art. 396 w zakresie nieuregulowanym w ustawie do zatrzymania cudzoziemca stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 czerwca – Kodeks postępowania karnego. Instytucja zatrzymania cudzoziemca... Zgodnie z art. 395 ust. 4 „po zatrzymaniu cudzoziemca Straż Graniczna w zależności od okoliczności występuje z wnioskiem do sądu albo wydaje postanowienie w sprawie zastosowania wobec cudzoziemca środków, o których mowa”. Jest to przepis z art. 395, określający instytucję zatrzymania cudzoziemca. A w art. 396 mówi się, że „w zakresie nieuregulowanym w ustawie do zatrzymania cudzoziemca stosuje się przepisy kodeksu postępowania karnego”. Tak że tu jest problem, moim zdaniem, wynikający z tego, że to jest procedura karna.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Tu niestety można by przyjąć takie rozwiązanie, Panie Mecenasie. To jest bardzo specyficzna procedura, wymuszona okolicznościami, bo jest zatrzymanie, potem następuje moment refleksji, czy kierujemy wniosek do sądu o umieszczenie cudzoziemca w strzeżonym ośrodku, czy wystarczą środki, w cudzysłowie, wolnościowe. Tego postanowienia, które wydaje Straż Graniczna, w k.p.k. oczywiście nie ma, nie ma tam żadnych tego typu regulacji. Zawsze przyjmowaliśmy, że to będzie taka procedura „skacząca” – to, czy zatrzymujemy człowieka. I ta instytucja jest uregulowana w k.p.k. W związku z tym tutaj są tylko przesłanki tego zatrzymania, bo one są specyficzne. Reszta de facto jest w k.p.k., można się skarżyć, można robić różne rzeczy. Potem przechodzimy do etapu wydania decyzji przez Straż Graniczną. To jest organ administracji i on musi wydać ją w formie przewidzianej dla organu administracji, czyli wydaje postanowienie zgodnie z k.p.a. Po czym, ponieważ bronimy praw człowieka czy myślimy o prawach człowieka, a tu pozbawiamy kogoś wolności lub jakiegoś prawa, to musi o tym zdecydować sąd, czyli wracamy do procedury sądowej. Jak do tej pory, nikt nie opisał tego inaczej, to jest specyficzna procedura, a z jej istoty wynika, niestety, również to, od czego zaczęliśmy, to znaczy że to postanowienie musi być wykonywalne natychmiast, wtedy, kiedy cudzoziemiec jest i można wyegzekwować od niego pewne rzeczy. A jak go nie będzie, to egzekucji też nie będzie.

(Przewodniczący Janusz Sepiół: Jasne.)

Pani dyrektor tu podpowiada, że tę ustawę konsultowano w Sejmie. O ile wiem, Sejm z kolei konsultował ją z Krajową Radą Sądownictwa, specjalnie pod kątem tych procedur. Rada nie wniosła uwag do tak skonstruowanych regulacji.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. Rozumiem.
Czy ktoś chciałby przejąć tę poprawkę? Nie widzę chętnych. Czyli tę propozycję pomijamy.
Uwaga czterdziesta szоста.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

W naszej ocenie to jest uwaga o charakterze techniczno-legislacyjnym.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Zgadzamy się na taką poprawkę, nie wnikając już w jej charakter, jest słuszna.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze, dziękuję.
Przejmuję poprawkę czterdziestą szóstą,
Uwaga czterdziesta siódma.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Zgodnie z art. 417 ust. 1 pkt 2 w dni świąteczne cudzoziemiec ma ograniczone o jedną godzinę prawo do poruszania się po terenie strzeżonego ośrodka. Z czego wynika taka regulacja?

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Wbrew pozorom wynika to z treści wcześniejszego artykułu, art. 416 ust. 1 pkt 6, w którym mówi się, że cudzoziemiec ma prawo w ośrodku do niezakłóconego snu w godzinach od 22.00 do 7.00, a w dni świąteczne do 8.00. A żeby on mógł spać do 8.00, to inni nie mogą w tym czasie chodzić po ośrodku i na przykład grać na podwórku w koszykówkę. Może to brzmie śmiesznie, ale chodzi po prostu o pewne uregulowanie...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Jest to zrozumiałe.)

... co do zasady, żeby w święta można było spać dłużej.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Ja znam ten przepis i rozumiem, że to było celowe zgodzenie się na to, że konsekwencją prawa jednej osoby do dłuższego snu jest ograniczenie prawa...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze. Inicjatywa Biura Legislacyjnego miała na celu odprężenie Wysokiej Komisji.
Uwaga czterdziesta ósma.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Według naszej oceny konieczne jest uwzględnienie, że sędzia penitencjarny nie może sprawować nadzoru nad legalnością i prawidłowością umieszczenia cudzoziemca w strzeżonych ośrodkach i w areszcie, może sprawować nadzór jedynie nad prawidłowością pobytu cudzoziemców w tym ośrodku.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Popieram, tak. I proszę o przejęcie tej poprawki.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Tak, przejmuję poprawkę czterdziestą ósmą.
Uwaga czterdziesta dziewiąta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Zgodnie z art. 445 ust. 1 cudzoziemiec ma prawo do udostępnienia mu informacji o umieszczeniu jego danych w stosownych wykazach, a także do sprostowania tych danych i do ich usunięcia w przypadku, gdy zostały umieszczone lub są przechowywane z naruszeniem przepisów ustawy. Jednak procedura wydawania zaświadczeń nie jest właściwą procedurą do dochodzenia tego typu praw. Wydaje się, że nie został tu wskazany odpowiedni dział kodeksu postępowania administracyjnego.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Tu jest wskazany dział, który w tym zakresie działa, to znaczy te przepisy od kilku lat tak brzmią i trzeba jasno powiedzieć, że nie da się ich tak łatwo zmienić, po prostu skreślić. Trzeba by napisać nową procedurę z różnego typu wyłączeniami. Dzisiaj jest procedura, ona działa, cudzoziemcy dostają w tym trybie dokumenty, odwołują się do sądów, a sądy nigdy nie kwestionowały tej procedury. Żaden sąd nie miał też wątpliwości konstytucyjnych, nie miał wątpliwości, czy to wystarcza cudzoziemcom. Tak że jest w tym zakresie bogate orzecznictwo, jest doktryna, która tego nie kwestionowała, i jest praktyka. Mamy też

przekonanie, że kwestia dostępu do różnego typu danych jest dość specyficzna i jeżeli odeszlibyśmy od tej procedury, wymagałaby uregulowania całościowo osobnymi, dodatkowymi przepisami, których ani nie mamy, ani w tak krótkim czasie nie stworzymy. Tak więc proszę o odrzucenie tej propozycji poprawki.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Praktyka jest źródłem prawdy.

Czy ktoś chce tę poprawkę przejść? Nie widzę chętnych.

Uwaga pięćdziesiąta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Jest to uwaga zmierzająca w zasadzie do prawidłowego wprowadzenia zmian do ustawy. Według naszej oceny, gdy nadaje się nowe brzmienie przepisowi i jeszcze raz powtarza, że tworzy się Straż Graniczną, mogłoby to sugerować, że tę straż tworzymy po raz drugi. Stąd propozycja poprawki.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Ponieważ Straż Graniczna jest już utworzona, i to sprawdziliśmy, proponujemy przychylić się do tej propozycji poprawki.

(Wesołość na sali)

Przewodniczący Janusz Sepioł:

I jest umundurowaną i uzbrojoną formacją.

Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

Uwaga pięćdziesiąta pierwsza.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

To jest propozycja poprawki o podobnym charakterze jak ta zawarta w uwadze czterdziestej szóstej opinii. W naszym odczuciu ta poprawka usuwa wątpliwości związane z interpretacją tych przepisów.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ale w uwadze pięćdziesiątej pierwszej poprawka nie jest wprost sformułowana.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Przepraszam, mówię o poprawce z uwagi pięćdziesiątej drugiej. Ominąłem uwagę pięćdziesiątą pierwszą.

W uwadze pięćdziesiątej pierwszej jest tylko pytanie o celowość tworzenia ośrodków Straży Granicznej, skoro nie wyposażamy ich w określone zadania, kompetencje, nie wyznaczamy im jakiegoś obszaru działania, który został

przewidziany przez ustawodawcę. Stwarzamy tu tylko jakiś zrab przepisów ustrojowych, z których wynika, że można utworzyć ośrodek Straży Granicznej. Przepisy nie rozstrzygają jednak, dlaczego on ma być utworzony, jakie ma mieć zadania, w jakim celu został powołany, co ma rozstrzygać. Tak że być może jest to regulacja niekompletna.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Proszę, Panie Ministrze.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W tym kontekście, o którym pan mecenas mówi, mógłbym się zgodzić z tym, że to jest regulacja niekompletna, ale ona jest bardzo świadomie niekompletna. To znaczy w dzisiejszej strukturze Straży Granicznej funkcjonują wyłącznie organy Straży Granicznej. Organami Straży Granicznej są komendanci placówek, komendanci oddziałów i komendant główny. Oprócz tego istnieją ośrodki szkolenia, co do których też nic nie jest uregulowane, to znaczy jest dokładnie taki sam przepis: „ośrodki szkolenia tworzy i znosi”. Dodatkowo jest tu tylko słowo „szkolenia”. W Straży Granicznej jednakowoż jest teraz prowadzony proces restrukturyzacji i zmian. W toku tego procesu okazało się, że istnieją jednostki Straży Granicznej, które wykonują lub powinny wykonywać zadania na rzecz całej Straży Granicznej albo jej istotnej części, ale nie powinny być, bo nie ma takiego powodu, organami Straży Granicznej. Żeby był organ, musi istnieć komenda oddziału, komenda oddziału z kolei wymaga istnienia oddziału, a istnienie oddziału wymaga istnienia placówek, struktur itd. A prawda jest taka, że ten przepis jest nam bardzo potrzebny do dokończenia przekształceń Straży Granicznej w Nowym Sączu. W Nowym Sączu mieszczą się bowiem jednostki Straży Granicznej, które mają ewidentnie charakter ponadoddziałowy: kompania reprezentacyjna...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: ...orkiestra.)

...orkiestra, znakomity wydział zabezpieczenia działań. Te jednostki są różne, mają różną tematykę działania, dlatego powinny być, choćby z punktu widzenia dowodzenia i dyscyplinowania, traktowane jako jedna jednostka, mająca jednego dowódcę, który na miejscu ją ogarnie, że tak powiem, będzie potrafił nią zarządzić. Jeśli utworzymy taką jednostkę w formule komendy oddziału, gdy tymczasem właśnie zlikwidowaliśmy tam komendy oddziałów, i przyłączymy ją do komendy głównej, to okaże się, że klasyczny przełożony jest w Warszawie, w ogóle nie ma go na miejscu. I dlatego chcemy mieć możliwość tworzenia jednostek Straży Granicznej, które nie będą miały uprawnień do występowania na zewnątrz, wobec podmiotów zewnętrznych, bo takich uprawnień nie mają. Funkcjonariusze zatrudnieni w ośrodku nie będą mieli prawa do żadnego wydawania decyzji czy podobnych działań wobec cudzoziemców. Jednak chcemy ułatwić komendantowi głównemu organizację formacji poza taką strukturą: komenda główna, oddział, placówka. To są przepisy dla

komendanta głównego, żeby mógł lepiej zarządzać podległymi mu funkcjonariuszami czy sprzętem, bez narzucania ustawowo, do czego ten ośrodek może być temu komendantowi potrzebny. On będzie go tworzył do tego, do czego będzie konkretnie potrzebny, i określał w tym zarządzeniu, co ten konkretny ośrodek ma robić. Jeszcze raz podkreślam, czego ośrodek nie może robić: nie może oddziaływać na obywateli, nie może oddziaływać na cudzoziemców, nie może być podmiotem prowadzącym tego typu działalność. Tak że prosimy o pozostawienie tych przepisów, bo to jest przemyślana koncepcja.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

No nie... To są jakieś dziwne podejrzania.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Panie Legislatorze, proszę o następną propozycję poprawki, pięćdziesiątą drugą.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Według naszej oceny propozycja poprawki w uwadze pięćdziesiątej drugiej porządkuje przepisy ustawy. Jest to poprawka o charakterze technicznolegislacyjnym, usuwa wątpliwości interpretacyjne, gdy chodzi o możliwość wydania postanowienia, o którym już dzisiaj rozmawialiśmy, przez sąd.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Tak, zgadzamy się oczywiście.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Jest zgoda.

Przejmuję tę poprawkę.

Propozycja pięćdziesiątą trzecia. Tu jest jakaś wątpliwość, tak?

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

To jest wątpliwość, czy tak ogólna norma przepisu przejściowego uwzględnia wszystkie możliwe sytuacje, które mogą wystąpić w związku z tym, że formalnie jedno zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony jest zastępowane grupą nowych zezwoleń na pobyt. Czy to jest wystarczający przepis, państwa zdaniem?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Ponieważ dzisiaj te zezwolenia również mają cel, każde z zezwoleń ma określony cel, tak więc to przejście będzie naturalne. Po zapoznaniu się z uwagą pana mecenasa my to jeszcze raz sprawdziliśmy i jesteśmy przekonani, że jest to rozwiązanie wystarczające.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Uwaga pięćdziesiątą czwarta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Jest to uwaga, która dotyczy art. 513. Zgodnie z tym przepisem „art. 303 ust. 1 pkt 11 stosuje się do umów międzynarodowych o przekazywaniu i przejmowaniu osób obowiązujących już od 13 stycznia 2009 r.”. Przepis ten modyfikuje więc normę materialną przepisów ustawy, która będzie możliwa do zastosowania tylko i wyłącznie razem z przepisem art. 513, czyli przepisem przejściowym. Tak więc w zasadzie on nie ma charakteru przepisu przejściowego, jest to przepis merytoryczny, który powinien być zawarty w art. 303 ust. 1 pkt 11. Do tego zmierza druga z alternatywnych propozycji poprawek. Według naszej oceny wątpliwość budzi w ogóle sama potrzeba wprowadzania takiej normy. Czy to jest uzasadnione?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W pełni zgadzamy się z opinią pana mecenasa, że rzeczywiście jest to przepis, który powinien znaleźć się w art. 303, czyli popieramy drugą propozycję.

Wyjaśniam, że w tym dniu, czyli 13 stycznia 2009 r., weszła w życie tak zwana dyrektywa powrotna, która w art. 6 ust. 3 stanowi: „państwa członkowskie mogą wstrzymać się od wydania decyzji nakazującej powrót wobec obywatela państwa trzeciego nielegalnie przebywającego na ich terytorium, jeżeli dany obywatel państwa trzeciego zostanie przyjęty przez inne państwo członkowskie na podstawie dwustronnych umów lub porozumień obowiązujących w chwili wejścia w życie niniejszej dyrektywy”. Czyli odnosi się tylko do tych umów, które były przed tą datą, po tej dacie już nie. I dlatego pojawia się tu ta data. Zgadzam się z panem mecenasem, że przepis jest w niewłaściwym miejscu. Prosimy o przejęcie tej poprawki w drugiej wersji.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Poprawka w wersji drugiej. Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

Tak, bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Skoro wprowadzamy tu poprawkę, to proponuję również poprawkę stylistyczną, czyli taki zapis: „stosuje się do umów międzynarodowych obowiązujących w dniu 13 stycznia 2009 r. o przekazywaniu i przejmowaniu osób”. Teraz tu jest tak: „osób obowiązujących”, a to jest trochę bez sensu.

(Przewodniczący Janusz Sepiol: Przepraszam, jeszcze raz...)

„Stosuje się do umów międzynarodowych obowiązujących w dniu 13 stycznia 2009 r. o przekazywaniu i przyjmowaniu osób”. Chodzi o zmianę szyku w zdaniu.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Rozumiem, dobrze.
Uwaga pięćdziesiąta piąta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Uwaga pięćdziesiąta piąta dotyczy art. 522, który czasowo utrzymuje w mocy rozporządzenia wydane na podstawie zmienianych bądź uchylanych przepisów ustawy. Utrzymuje w mocy między innymi dwa rozporządzenia wydane na podstawie art. 63 i art. 83 ust. 4, które nie znajdują odpowiednika w przepisach mających je zastąpić. Stąd nasza propozycja, aby uzupełnić ten artykuł. Państwo utrzymują w mocy rozporządzenie o opłatach, a nie wskazują nowego rozporządzenia, które ma je zastąpić.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Czyli oba te uzupełnienia.
Dobrze. Przejmuję poprawkę zawartą w uwadze pięćdziesiątej piątej.
Pięćdziesiąta szósta.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Według nas niezasadne jest wcześniejsze wejście w życie art. 45 i art. 46 ustawy. Nie znajdujemy uzasadnienia dla takiego rozwiązania.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Jakkolwiek sami proponowaliśmy to w Sejmie, to po zapoznaniu się z opinią pana mecenasa przejeździśmy na oczy i przychyłamy się do tej propozycji.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze.
Przejmuję poprawkę z pięćdziesiątej szóstej uwagi.
I pięćdziesiąta siódma propozycja.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

To jest uwaga, która upomina się o *vacatio legis* w przypadku przepisów, mających wchodzić w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Bardzo proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Panie Przewodniczący, tę propozycję proponujemy odrzucić. My bardzo dokładnie to badaliśmy, te przepisy nie mają żadnego odniesienia do praw obywateli ani nie wpływają na ich obowiązki. To są przepisy pozwalające komendantowi głównemu tworzyć ten ośrodek. Ze względu na konieczność sprawnego przeprowadzenia reorganizacji Straży Granicznej, a także ze względu na dobro funkcjonariuszy Straży Granicznej zależałoby nam na jak najwcześniejszym wejściu w życie tego przepisu, tak aby komendant główny mógł jak najszybciej utworzyć ośrodek. Zlikwiduje to pewien stan niepewności wśród funkcjonariuszy Straży Granicznej. Ponieważ dostrzegamy istotne racje przemawiające za tym, żeby tak się stało i nie widzimy tu zagrożeń, zwłaszcza tych, które wskazał Trybunał, mówiąc, kiedy nie wolno wprowadzać przepisów z dniem ogłoszenia, w tym przypadku prosiłbym o utrzymanie tego przepisu tak jak jest w przedłożeniu rządowym. Tak że tylko przepisy dotyczące tworzenia ośrodka Straży Granicznej, bo o nich tu mówimy, weszłyby w życie z dniem ogłoszenia ustawy.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Czyli wszystko byłoby objęte *vacatio legis*, a tylko przepisy odnoszące się do Nowego Sącza weszłyby w życie natychmiast. Tak?

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Wszystko inne byłoby objęte *vacatio legis* do 1 maja. Tylko przepisy o możliwości tworzenia przez komendanta głównego ośrodka Straży Granicznej wraz z konsekwencjami w ustawie o Straży Granicznej wchodziłoby w życie z dniem ogłoszenia. To byłby jedyny wyjątek od kilkumiesięcznego *vacatio legis*.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze.
Pan senator Gintowt.

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Mimo całej sympatii do pana ministra, muszę powiedzieć, że Trybunał Konstytucyjny w sposób aż nadto wyraźnie zaznaczył w swoich orzeczeniach, że *vacatio legis* musi

wynosić minimum dwa tygodnie – w sprawach absolutnie najważniejszych dla państwa najbardziej pilnych, a w wielu innych przypadkach powinno być wielokrotnie dłuższe. I być może w stosunku do niektórych przepisów zawartych w tejże ustawie tę normę trzeba by zastosować. W moim przekonaniu nie ma podstawy do tego, żeby przyjmować, iż przepisy uchwalone przez Sejm mogą wejść z dniem ogłoszenia. Nie ma i nie może być uzasadnienia dla tego rodzaju rozwiązania. I konstytucja, i orzeczenia Trybunału są jednoznaczne.

(*Głos z sali*: Nawet w wypadku Nowego Sącza.)

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Nawet dla Nowego Sącza. Żeby nie było kłopotów z powodu tych dwóch tygodni...)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Nie przewidywaliśmy kłopotów. Jak mówię, te przepisy były analizowane pod kątem zgodności z konstytucją. Rzadko, bo rzadko, ale takie przepisy są stosowane. I muszę przyznać, że to wejście ich w życie z dniem ogłoszenia jest w wariacie najbardziej, że tak powiem, wąskim z możliwościami. Wszystkie pozostałe mają *vacatio legis*...

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Półrocze.)

...do 1 maja, a ponieważ ustawa prawdopodobnie zostanie opublikowana, jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie, w końcu grudnia, to *vacatio legis* wyniesie cztery miesiące. Nam zależy na tym przepisie, ale jeśli państwo uznacie, że z jakichś względów jest niemożliwe jego wprowadzenie, to prosiłbym przynajmniej o termin siedmiodniowy. W przypadku tej reorganizacji, tych reform i interesów funkcjonariuszy, im krótszy będzie ten termin, tym krócej będzie trwał stan niepewności i naprawdę dzięki temu będzie lepiej istotnej grupie ludzi.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Siedem dni. Czy była...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze.

Czy ktoś z państwa senatorów zgłasza w tej sprawie poprawkę?

(*Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski*: Tak.)

Pan senator Gintowt-Dziewałtowski proponuje, żeby w art. 524 art. 45 i art. 46...

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Nie, zgodziliśmy się na wykreślenie art. 45 i art. 46.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: ...Na wykreślenie, tak.)

Tutaj są te przepisy dotyczące Straży Granicznej.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czyli art. 471...

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk*: ...Punkty itd.)

...Wchodzą w życie czternaście dni od dnia ogłoszenia.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz*: Mogę jeszcze?)

Tak, proszę bardzo.

Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Ta uwaga była sprowokowana moją propozycją poprawki, więc może tylko słowo wyjaśnienia. Tak restrykcyjny i rygorystyczny pogląd Trybunału dotyczy tych przepisów, które wchodzą z dniem ogłoszenia. Tutaj nie wystarczy brak zagrożenia dla zmiany sytuacji prawnej obywateli. Konieczne jest wykazanie ważnego interesu państwa, który wymaga natychmiastowego wejścia w życie ustawy. I zasady demokratycznego państwa prawnego nie stoją temu na przeszkodzie. Tak rygorystyczny termin dotyczy tylko wejścia w życie z dniem ogłoszenia. Termin krótszy niż czternaście dni, w wypadku gdy te przepisy w istocie nie powodują zmiany w sytuacji prawnej obywateli, jest możliwy.

(*Przewodniczący Janusz Sepioł*: Siedem dni mogłoby być.)

Według mojej oceny termin siedmiu dni mieści się w tym standardzie. Orzecznictwo Trybunału dotyczy natychmiastowego wejścia w życie przepisów, bez zachowania jakiegokolwiek *vacatio legis*. Taki krótki termin, siedmiodniowy, w przypadku tego typu przepisów, które są skierowane w zasadzie tylko do ministra, chyba jest dopuszczalny.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Czy pan senator podtrzymuje swoją poprawkę?

Senator Witold Gintowt-Dziewałtowski:

Panie Przewodniczący, ja podtrzymuję swoją poprawkę. I tak nasza decyzja zostanie poddana ocenie sejmowej. Jeżeli Sejm znajdzie argumenty za skróceniem terminu *vacatio legis*... Proszę bardzo. Ja jednak uważam, że czternaście dni jest to minimum.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Ja zgłoszę poprawkę, żeby było siedem dni. Tak że będziemy głosować.

Proszę państwa, wyczerpaliśmy uwagi zgłoszone przez Biuro Legislacyjne.

Chciałbym zapytać, czy panowie senatorowie chcą zabrać w tej chwili głos lub zgłosić jakieś dodatkowe poprawki? Nie widzę chętnych.

Panie Ministrze, proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Ja chciałbym zwrócić się do Wysokiej Komisji z kilkoma prośbami.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Tak, proszę bardzo.)

Chcielibyśmy zaproponować jeszcze kilka zmian, myśle, że wyłącznie w celu poprawienia tej ustawy.

Otóż pierwsza sprawa – przepraszam, że to nie będzie w kolejności – dotyczy art. 195 ust. 1 pkt 5. Chodzi o zezwolenia na pobyt. Jest to specyficzna sytuacja, dotycząca udzielania zezwoleń osobom, które były ofiarami handlu ludźmi, potem zdecydowały się współpracować z organami ścigania, i teraz boją się, i słusznie, powrotu do kraju pochodzenia. W pktcie 1 mówi się, że ten okres pobytu ma być nie krótszy niż dwa lata. Organizacje pozarządowe wystąpiły do nas, aby zmienić ten termin na rok. Dlatego chciałbym prosić Wysoką Komisję...

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Zaraz, zaraz, sekundkę. Artykuł...)

Art. 195 ust. 1 pkt 1 lit. a. Tam mówi się o dwóch latach. Po rozmowach z naszymi ekspertami od handlu ludźmi i po zapoznaniu się z argumentacją Fundacji Helsińskiej oraz Stowarzyszenia Interwencji Prawnej prosiłbym o zmianę tego terminu na rok.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Teraz druga sprawa. Jeśli można, wróćmy do art. 8 ust. 3. Ten artykuł dzisiaj brzmi tak: „wniosek o wydanie wizy przez konsula oraz dokumenty sporządzone w języku obcym służące za dowód w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy przed konsulem składa się w języku wskazanym przez konsula”. My chcielibyśmy rozszerzyć tu pewne możliwości, a mianowicie, aby ten przepis otrzymał brzmienie: „wnioski składane w postępowaniu przed konsulem oraz dokumenty sporządzone w języku obcym służące za dowód w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy przed konsulem składa się w języku wskazanym przez konsula lub w języku polskim”.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję tę poprawkę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Teraz trzecia sprawa. W art. 305 wskazano, o czym organ prowadzący postępowanie w sprawie zobowiązania cudzoziemca do powrotu powinien pouczyć cudzoziemca.

Otóż chcielibyśmy prosić, aby ten przepis został skrócony i kończył się na słowach „wniosku o nadanie statusu uchodźcy”. Ponieważ okoliczności, o których mowa w art. 187 pkt 6 lub pkt 7 są z urzędu badane przez organ prowadzący postępowanie na podstawie art. 349 pkt 2 i pkt 3, to z jednej strony istniałaby możliwość składania wniosku, a z drugiej strony organ miałby obowiązek ustawowy prowadzenia w tym kierunku postępowania. Tak że te procedury mogłyby się po prostu skrzyżować i mogłyby dojść do problemów w trakcie postępowania. Dlatego prosimy, aby ten przepis brzmiał: „organ prowadzący postępowanie, który zobowiązuje cudzoziemca do powrotu, poucza cudzoziemca o możliwości złożenia wniosku o nadanie statusu uchodźcy”. I tutaj wprowadzilibyśmy kropkę.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję poprawkę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

Czwarta sprawa dotyczy art. 395 ust. 1. Tu jest mowa o przesłankach do zatrzymania cudzoziemca. I są tu wpisane dwie przesłanki, mianowicie: „wobec którego zachodzą okoliczności uzasadniające wydanie mu decyzji o zobowiązaniu lub który uchyla się od wykonania obowiązków określonych w tej decyzji”. Chcielibyśmy prosić o dopisanie tutaj jeszcze jednej przesłanki: „albo nie wywiązuje się z obowiązków określonych w postanowieniu o zastosowaniu wobec niego środków, o których mowa w art. 399 ust. 3”. Chodzi o te środki, o których rozmawialiśmy, to znaczy nakazano mu zgłaszanie się do organów straży, nakazano mu wpłatę, nakazano zamieszkiwanie... Żeby w takiej sytuacji, gdy cudzoziemiec nie wykonuje tych postanowień, można go było zatrzymać, postawić przed sądem i doprowadzić do umieszczenia go w ośrodku.

(Przewodniczący Janusz Sepioł: Czyli: „nie dostosowuje się do środków z artykułu”...)

„Nie wywiązuje się z obowiązków określonych w postanowieniu o zastosowaniu wobec niego środków, o których mowa w art. 399 ust. 3.

Przewodniczący Janusz Sepioł:

Dobrze.

Przejmuję poprawkę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Piotr Stachańczyk:**

I teraz ostatnia sprawa, dotycząca art. 399. Ten przepis brzmi: „postanowienie o zastosowaniu środków, o których mowa w ust. 3, wydaje organ Straży Granicznej, który stwierdził okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1”. Chcielibyśmy prosić, aby tu dopisać „o których mowa w ust. 1 pkt 1 lub 3”, co pozwoliłoby organowi, który na

przykład stwierdzi, że cudzoziemiec nie opuścił terytorium Rzeczypospolitej w terminie określonym w decyzji, od razu wydać postanowienie, czy podjąć działania. W przeciwnym razie należałoby cudzoziemca przekazać do tego organu Straży Granicznej, który wydał pierwotne postanowienie. To mogłoby oznaczać, że będziemy go wozić, na przykład, do Szczecina... A po co?

(Przewodniczący Janusz Sepiol: Moment. Chodzi o art. 399...)

...Ust. 4. Chodzi o to, aby po wyrazach „organ Straży Granicznej, który stwierdził okoliczności, o których mowa w ust. 1 pkt 1” dodać „lub 3”, czyli byłoby „w ust. 1 pkt 1 lub 3”.

(Przewodniczący Janusz Sepiol: Okej.)

I to są wszystkie propozycje poprawek, które chciałem przedłożyć Wysokiej Komisji z prośbą o rozpatrzenie.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze. Przejmujemy.

Pan senator Słoń się zgłasza.

Senator Krzysztof Słoń:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam prośbę do pana ministra, żeby pan powtórzył poprawkę do art. 8 ust. 3.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Wnioski składane są w języku wskazanym przez konsula lub w języku polskim.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

Ale nie wniosek o wizę. Wnioski składane w postępowaniu prowadzonym przed konsulem na podstawie tej ustawy składa się w języku wskazanym przez konsula lub w języku polskim.

Senator Krzysztof Słoń:

Czyli rozumiem, że takie będzie brzmienie: „wnioski w sprawach uregulowanych”... Ja bym zabiegał o to, żeby było zapisane „wnioski w sprawach uregulowanych w ustawie”. Cały ten artykuł jest oparty na takiej właśnie konstrukcji „sprawy uregulowane w ustawie”, tylko ten ust. 3, w brzmieniu podanym przez pana ministra, by się wyróżniał tym, że nie byłoby takiej konstrukcji. Proponuję więc, żeby było „wnioski w sprawach uregulowanych w ustawie” i dalej tak, jak pan minister zaproponował.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk:

...,Prowadzonych przed konsulem”.

(Senator Krzysztof Słoń: Tak.)

Bo o to chodzi.

(Senator Krzysztof Słoń: Tak, dokładnie tak.)

Nie ma problemu. Chodzi o to, żeby wnioski we wszystkich sprawach prowadzonych przed konsulem były składane w języku wskazanym przez konsula lub w języku polskim.

(Senator Krzysztof Słoń: Dokładnie.)

Myślę, że jak najbardziej możemy się na to zgodzić.

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Chodzi o to, żeby to nie dotyczyło...

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Piotr Stachańczyk: ...Żeby ta idea była oddana.)

...innych spraw niż uregulowane w tej ustawie.

(Senator Krzysztof Słoń: Tak.)

Dobrze. Po takim rozszerzeniu będziemy głosowali.

Proszę państwa, skoro nie ma innych głosów, przystępujemy do głosowania nad przeanalizowanymi poprawkami. Bardzo proszę o uwagę.

Poprawka pierwsza.

Kto z państwa jest za? (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

(Senator Krzysztof Słoń: Panie Przewodniczący!)

Tak?

Senator Krzysztof Słoń:

Właściwie tylko w przypadku jednej poprawki, dotyczącej *vacatio legis*, jest różnica zdań między panem przewodniczącym a panem senatorem. Gdyby można było pozostałe poprawki...

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Nie jesteśmy w stanie przegłosować tych poprawek blokiem, ponieważ one nie są ze sobą powiązane. Nie wiem, czy jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W takim razie pytam, czy zgłaszacie państwo wnioski, aby nad niektórymi poprawkami głosować odrębnie.

(Senator Krzysztof Słoń: Jest tylko wniosek zgłoszony przez pana senatora Gintowt-Dziewałtowskiego i pana przewodniczącego.)

Tak, ten ostatni, innych wniosków nie ma. Tak więc możemy zagłosować nad wszystkimi poprawkami łącznie.

(Senator Krzysztof Słoń: O to wnioskuję.)

(Głos z sali: Czy głosujemy też nad poprawkami ministra?)

Chodzi również o poprawki zgłoszone przez pana ministra, wszystkie poprawki, które przejąłem, z wyjątkiem poprawki dotyczącej...

(Senator Krzysztof Słoń: ...*vacatio legis*.)

...*vacatio legis*.

(Senator Krzysztof Słoń: Tak jest.)

Przewodniczący Janusz Sepiol:

Dobrze. Nie ma sprzeciwu.

Zwracam się teraz z pytaniem, kto z państwa jest za przyjęciem wszystkich przeanalizowanych poprawek. (6)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dobrze. Teraz przystępujemy do głosowania nad poprawką dotyczącą vacatio legis dla tworzenia ośrodków. Zaczniemy od wniosku dalej idącego, czyli od vacatio legis czternaście dni.

Kto z państwa jest za przyjęciem takiego wniosku? (4)

Kto jest przeciw? (3)

Kto się wstrzymał? (0)

Ponieważ wniosek został przyjęty, dalsze głosowanie jest bezprzedmiotowe.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Teraz będziemy głosować nad całością.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej ustawy z poprawkami przegłosowanymi przed chwilą? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (3)

Bardzo dziękuję.

Bardzo dziękuję panu legislatorowi za naprawę imponującą pracę. Tylko zastanawiam się, czy ta ustawa była pisana coraz lepiej, skoro częstotliwość proponowania poprawek spadała, czy Biuro Legislacyjne już powoli się wycofywało z ich przedstawiania.

A teraz jest zadanie dla herosa. Kto podejmie się być sprawozdawcą?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, dajcie spokój! To są właśnie błędy leksykalne, które potem dużo kosztują.

Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 27)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii